



Leczenie porzuconego chorego kota

"Nowy" - takie dostał imię u weterynarza. Został znaleziony na klatce schodowej w bloku tej zimy. Był wyziębiony, leżał na wycieraczce u sąsiadki i wydawał przeraźliwe dźwięki, błagał o pomoc, krew sączyła mu się z pyszczka, wyglądał na bardzo chorego, albo po wypadku. Nie wiedzieliśmy wtedy...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/46z4f7>

